

Sygn. akt V KK 429/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 września 2019 r.,
sprawy **D. W.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k., art. 280 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w O.
z dnia 2 kwietnia 2019 r., VII Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt II K (...),

postanowił:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić D. W. od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. A. J., Kancelaria Adwokacka w O. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, za sporządzenie i wniesienie kasacji w charakterze obrońcy z urzędu D. W. .**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał w pkt I wyroku oskarżonego D. W. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 279 § 1 k.k. orzekł karę roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności. W kolejnych punktach

wyroku Sąd uznał go winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. i za czyn ten stosując art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 280 § 1 k.k. orzekł karę 3 lat pozbawienia wolności oraz za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w związku z art. 283 k.k. w związku z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie art. 283 k.k. orzekł karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego i w ich miejsce orzekł karę łączną 4 lat pozbawienia wolności. Natomiast na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz A. P. kwoty 95,00 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego D. W., który zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w całości zarzucił mu:

1. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów, a to wyjaśnień oskarżonego D. W., zeznań świadka S. B. , świadka R. P. , Z. K. , a także nagrania z kamer monitoringu co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającym wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegającym na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów i swoim zachowaniem wypełnił wszystkie ich znamiona, podczas gdy całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na wysunięcie tak jednoznacznego wniosku;
2. rażąco niewspółmierność orzeczonych względem oskarżonego kar jednostkowych za poszczególne występki w wymiarze odpowiednio 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, 3 lat pozbawienia wolności i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności, w sytuacji gdy mając na uwadze okoliczności przedmiotowe poszczególnych czynów uprawnionym jest stwierdzenie, iż cele prewencyjne i wychowawcze kary zostaną w stosunku do oskarżonego spełnione także w przypadku wymierzenia jednostkowych kar pozbawienia wolności i kary łącznej w odpowiednio niższym wymiarze.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego

wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów albo, w przypadku podzielenia przez Sąd Odwoławczy ustaleń faktycznych Sądu I instancji, o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonych oskarżonemu kar jednostkowych i kary łącznej i orzeczenie kar pozbawienia wolności w odpowiednio niższym wymiarze, z uwzględnieniem okoliczności przedmiotowych czynów.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r., w sprawie VII Ka (...), Sąd Okręgowy w O. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od całości wyroku Sądu Okręgowego w O. wniósł na korzyść skazanego D. W. obrońca skazanego i zarzucił mu:

- rażące naruszenie prawa, a mianowicie art. 117 § 2 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegające na ograniczeniu gwarancji procesowych w postaci prawa do realnej i faktycznej obrony wynikającego z art. 6 k.p.k. poprzez brak odroczenia terminu rozprawy w dniu 30.01.2018 r. pomimo powzięcia przez Sąd I instancji informacji, iż w dniu 29.01.2018 r. oskarżony D. W. został przewieziony do Szpitala w B.,
- rażące naruszenie prawa, a mianowicie art. 117 § 2 k.p.k., które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, polegające na ograniczeniu gwarancji procesowych w postaci prawa do realnej i faktycznej obrony wynikającego z art. 6 k.p.k. poprzez brak wyjaśnienia kiedy zakończył się pobyt oskarżonego D. W. w Szpitalu w B. trwający od dnia 22.06.2017 r.

W związku z tymi zarzutami obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w O. oraz utrzymanego przez ten wyrok w mocy wyroku Sądu Rejonowego w K. i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Obrońca wniósł również o zasądzenie kosztów udzielonej, a nieopłaconego w całości ani w części pomocy prawnej z urzędu.

Prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Przed wszystkim zwrócić należy uwagę, że kasacja stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, który może być wniesiony przez stronę od wyroku sądu II instancji (art. 519 k.p.k.). Tymczasem podnoszone przez obrońcę w kasacji zarzuty tylko pozornie dotyczą wyroku Sądu Odwoławczego. Uchybienia, które podniósł w kasacji obrońca miały zaistnieć w postępowaniu przed Sądem

I instancji, który powinien odroczyć przeprowadzenie rozprawy wobec powzięcia informacji o tym, że D. W. został przewieziony do szpitala w B.. Tymczasem w apelacji obrońcy od wyroku tego Sądu podniesiono tylko zarzuty naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów oraz zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Tak sformułowane w kasacji zarzuty świadczą o tym, że skarżący zakwestionował nie tyle wyrok Sądu II instancji, co postępowanie Sądu I instancji. Obrońca nie podał bowiem, na jakiej podstawie Sąd II instancji powinien dostrzec opisane w kasacji (rzekome) uchybienie z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Poza tym, fakt, że zarzuty apelacji nie odnoszą się do naruszenia prawa do obrony świadczy o tym, że D. W. nie odbierał wówczas braku decyzji Sądu I instancji o odroczeniu terminu rozprawy jako ograniczenia jego prawa do obrony.

Tymczasem w świetle regulacji z art. 519 k.p.k. nie ulega wątpliwości, że to wyrok Sądu Okręgowego jest przedmiotem zaskarżenia kasacji. Można w niej podnosić także uchybienia, którymi jest dotknięty wyrok Sądu *meriti*, ale wtedy należy – przez przywołanie konkretnych naruszonych przez Sąd II instancji przepisów oraz stosowną argumentację - wykazać przeniknięcie tych uchybień do wyroku Sądu II instancji, będącego przedmiotem zaskarżenia kasacji. Tego jednak skarżący nie uczynił. To zaniechania ma bardzo istotne skutki dla sposobu dokonania oceny tej skargi. Sąd Najwyższy wszak rozpoznaje kasacje – co do zasady – w granicach zaskarżenia oraz podniesionych zarzutów (art. 536 k.p.k.). Skoro tak, to przedmiotem jego rozważań w niniejszej sprawie były tylko te zarzuty, które w kasacji podniesiono, i to w formule takiej jaką zastosowano. Niezależnie od tych zaszłości procesowych – wystarczających do oceny kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej - zauważyć tylko należy, odnośnie zarzucanego Sądowi I instancji braku odroczenia terminu rozprawy w dniu 30 stycznia 2018 r., iż nie można zgodzić się ze skarżącym jakoby – wobec braku informacji o tym, że oskarżony chce uczestniczyć w rozprawie, przy jednoczesnej możliwości zawiadomienia przez niego o takiej chęci sądu - Sąd miał z urzędu dokonywać w tym przedmiocie ustaleń. Na rozprawach przed Sądem I instancji obecny był obrońca D. W., który nie sygnalizował, aby jego klient wyrażał taką potrzebę. Nie było żadnych podstaw, aby przypuszczać, że oskarżony chciałby

uczestniczyć w rozprawie. Tym bardziej, gdy się zważy, iż nie stawiał się on na rozprawę w dniu 10 sierpnia 2017 r., wysłane dla niego wezwanie odebrał dorosły osobnik (k. 259). Na kolejny termin rozprawy w dniu 24 października 2017 r. także – pomimo prawidłowego powiadomienia – nie stawiał się (k. 276), analogicznie w dniu 30 listopada 2017 r. (k. 286). Na tej rozprawie Sąd zamknął przewód sądowy i odroczył wydanie wyroku do dnia 12 grudnia 2017 r., który to przewód wówczas wznowił z uwagi na potrzebę uprzedzenia stron o możliwości zmiany kwalifikacji czynów z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i odroczył rozprawę do dnia 30 stycznia 2018 r. Oskarżony pokwitował odbiór wezwania na ten termin rozprawy w dniu 2 stycznia 2018 r. (k. 292). Co więcej, obecny na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. obrońca oskarżonego oświadczył „nie ma przeszkód by postępowanie prowadzić bez udziału oskarżonego” i Sąd wówczas ograniczył czynności procesowe do uprzedzenia stron w trybie art. 399 k.p.k., o możliwości zmiany kwalifikacji i zamknął przewód sądowy oraz odroczył wydanie wyroku do dnia 31 stycznia 2018 r., kiedy to ogłosił ten wyrok. Oskarżony nie powiadomił wówczas sądu o tym, że tym razem chce brać udział w rozprawie i wnosi o jej odroczenie. Tej kwestii w ogóle w postępowaniu odwoławczym następnie nie podnosił, jakkolwiek sporządził wniosek w dniu 6 lipca 2018 r. w którym zawarł swoje stanowisko i deklarował chęć złożenia wyjaśnień (k. 323). Dopiero we wniosku z dnia 13 marca 2019 r. kwestie niemożliwości stawiennictwa na rozprawie zauważał (k. 360), niemniej jednak już na rozprawie apelacyjnej ograniczył się do oświadczenia, iż „był pomówiony przez S. B. , on miał wiele spraw na policji i mimo jego pomówień były uniewinnienia” (k. 363). Nadto jeśli chodzi o terminy rozpraw wymienione w kasacji, to skarżący pomija, iż na rozprawie w dniu 10 sierpnia 2017 r. wyłączono sprawę D. W. do osobnego prowadzenia postępowania (k. 259), jak i to, że na rozprawie w dniu 30 stycznia 2018 r. obrońca stwierdził, że nie ma przeszkód, aby prowadzić postępowanie, pomimo nieobecności oskarżonego (k. 290).

W tych okolicznościach brak jest podstaw do uznania zasadności obydwu zarzutów kasacji. Skazany nie tylko nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa na przywołanych terminach rozprawy, toczącej się przed Sądem Rejonowym ale także i nie wniósł o odroczenie tych rozpraw, pomimo, że nic nie wskazuje na to

(sam skarżący tego też nie wykazuje), aby tych czynności nie mógł dokonać. Brak jest zatem podstaw do przypisywania Sądowi Rejonowemu by naruszył przepis art. 117 § 2 k.p.k. (i to niezależnie od tego jakie czynności na tym jedynym terminie rozprawy, który w ogóle w tym kontekście można było rozważyć, Sąd ten podejmował).

Mając powyższe okoliczności na względzie orzeczono jak wyżej. Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść przepisów art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k.

I.n